

# Co robić, żeby mieć frajdę z pisania i nie wypalić się po paru miesiącach?

---

## Co robić, żeby mieć maksimum frajdy ze stukania w klawisze?

Na początek wystarczą dwie rzeczy. Jedna mało przyjemna, a druga – wręcz przeciwnie. Pierwsza z nich to:

### **opanowanie warsztatu**

Dojście do momentu, który u piłkarzy opisuje się jako „umiejętność wiązania nogą krawata”. Krokiem drugim jest podłączenie do tego swojej

### **wyobraźni**

Bo dopiero wtedy zaczyna się prawdziwa zabawa. Pod warunkiem, że do warsztatu i wyobraźni dodamy trzeci element, czyli:

## **odwagę**

To ona sprawi, że nie będziemy się bali przyprawiać swoich tekstów odrobiną **szaleństwa**.

---

## **Mamy więc trzy składniki:**

- warsztat
- wyobraźnię
- odwagę

Warto dorzucić do nich jeszcze coś:

## **sklerozę**

To ona pomoże nam skutecznie zapomnieć o takich frazach jak:

- *tak się nie pisze*
  - *tak nie można pisać*
  - *przecież nikt normalny tak nie pisze*
- 

## **Czy mając to wszystko, możemy już otwierać szampana?**

Nie. Jeszcze nie teraz.

Prędzej czy później grozi nam bowiem to, co spotyka 98 procent

węgla zużywanego w polskich piecach: **wypalenie**.

---

## Co robić, żeby się nie wypalić?

*To wyjątkowo trudne pytanie dla kogoś, kto wypala się kilka razy w tygodniu, a jeszcze częściej chce rzucić laptopem o ścianę.*

Jeśli jednak miałbym już powiedzieć coś mądrego na temat wypalenia, byłyby to następujące hasła:

- Traktuj pisanie z przymrużeniem oka, jak fajną zabawę.
- Podchodź z luzem do pierwszej fazy pisania (a zewrzyj szeregi w fazie ostatniej – szlifowania literek).
- Rób sobie krótkie „posty” od pisania. Świetnie zaostrzają apetyt.

Co do pierwszych dwóch punktów – potwierdzam, działają bez zarzutu. Punkt trzeci praktykuję bardzo rzadko, ale i on jest warty przetestowania.

---

## Wypalenie w związku (autora z tekstem)

Na koniec coś humorystycznego (a to niespodzianka, prawda?)

Znalazłem w internecie [artykuł o wypaleniu](#) w związkach damsko-męskich. Okazało się, że parę rad można by przenieść na grunt pisarski czy copywriterski:

*„Wypalenie w związku przychodzi, gdy para zapomina, jak wiele ich łączy i jak wiele mają ze sobą wspólnego.*

*Partnerzy powinni wzajemnie dawać sobie dowody miłości, np. niech zwyczajne i rutynowe czynności okraszone będą pocałunkiem, wspólnym przytuleniem się czy powiedzeniem „kocham cię, pięknie dziś wyglądasz”.*

*Warto pomyśleć także o (...) zostawianiu sobie karteczek w niespodziewanych miejscach z wypisanymi dowodami uczucia, (...) czy o troszczeniu się o własną atrakcyjność fizyczną”.*

---